

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok IX | LÓDŹ, WTOREK, 13-go STYCZNIA 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 13

Walka przemysłowca ze złodziejami

**Zuchwałe włamanie do fabryki braci Samet
Jeden ze współwłaścicieli zranił uciekającego złodzieja**

LÓDŹ, 13 stycznia.

Wczoraj około godz. 6 po poł., gdy fabryka wyrobów bawełnianych braci Samet przy ul. Kilińskiego 202 była nieczynna, do wnętrza budynku włamali się trzej złodzieje. Chcieli oni dostać się do kantoru fabrycznego, licząc na to, iż znajdą w nim gotówkę i towary.

Włamywaczy zauważył jeden z portierów. Wybiegł on szybko z gmachu i sprowadził jednego z współwłaścicieli fabryki, znajdującego się w tym czasie jeszcze na dziedzińcu.

Przemysłowiec, posiadając przy sobie rewolwer, wszedł śmiało do fabryki, postanawiając stoczyć walkę ze złodziejami.

Włamywacze na jego widok rzucili się do ucieczki. Jeden z nich tylko wyciągnął drag żelazny i zamierzył się na p. Samet. Przemysłowiec błyskawicznym ruchem

WYDOBYŁ REWOLWER I DAŁ DON STRZAŁ.

Ranny włamywacz, mimo upływu krwi wybiegł z gmachu i wraz ze swymi towarzyszymi skrył się w ciemnościach. Nie zdołano już ich przyłapać.

P. Samet, po bezskutecznej pogoni, zwrócił się telefonicznie do najbliższego komisariatu i opowiedział szczegółowo o włamaniu. Wydelegowano natychmiast większy oddział policyjny, który zajął się odszukaniem włamywaczy.

Po śladach krwi na chodniku policja dotarła do domu przy ul. Nowozarzewskiej 7, w którym zamieszkiwał znany włamywacz Eward Świerczyński. Okazało się, iż Świerczyński był właśnie jednym ze sprawców włamania. Ciężko ranny położył się do łóżka prosząc, by nie wzywano doń lekarza, który mógłby go zdradzić.

Świerczyńskiego w groźnym stanie przewieziono do szpitala poznańskich. W toku dalszego dochodzenia

POLICJI UDAŁO SIĘ RÓWNIŻ UJAĆ I DWUCH POZOSTAŁYCH SPRAWCÓW WŁAMANIA.

Jak ustalono wszyscy trzej złodzieje, karani już wielokrotnie za zuchwałe wyprawy złodziejskie dopiero w dniu 29 ub. m. wypuszczeni zostali z więzienia.

Atleta - herszt szajki bandyckiej został ujęty po powrocie z Rosji sowieckiej Bandyta ma na sumieniu życie dwóch policjantów

Wilno, 13 stycznia.

Przed ośmiu laty na terenie województwa wileńskiego grasowała krwawa szajka bandycka, na czele której stał niejaki Jan Brykało, atleta występ

ujący swego czasu w cyrkach zagranicznych. Dokonał on wraz ze swymi towarzyszymi kilkudziesięciu zuchwałych napadów bandyckich. Gdy go wreszcie aresztowano i osadzono w więzie

niu, w nocy wygął druty w swej celii i zbiegł. Policja nie zdołała go przyłapać.

Brykało osaczony ze wszystkich stron na pograniczu sowieckim, położył trupem dwóch policjantów i przedostał się do Rosji.

Przebywał on tam w ciągu 8 lat, dokonując podobnie jak w Polsce zuchwałych napadów bandyckich. Władze sowieckie nie zdołały go unieszkodliwić. Onegdajszej nocy Brykało przedostał się przez granicę. Dowiedział się on bowiem, iż matka jego zamieszkała w okolicy Wilna wyzionęła ducha i chciał wziąć udział w pogrzebie.

Policja dowiedziała się o jego powrocie. Brykało otoczony przez większy oddział policyjny, wystrzelał wszystkie naboje i następnie poddał się. Okuło go w kajdany i odwieziono do wzięcia do Wilna.

Samobójstwo 20-letniego młodzieńca, którego macocha chciała wyrzucić z mieszkania

Lódź, 13 stycznia.

Ubiegłej nocy w mieszkaniu przy ul. Paderewskiego 4 rozegrała się krwawa tragedia.

W kamienicy tej zamieszkiwali małżonkowie Małeccy wraz ze swym 20-letnim synem Wacławem. Małecki miał

drugą żonę. Macocha źle żyła ze swym pasierbem.

Gdy ostatnio Wacław stracił pracę, oświadczyła mu, że nie zamierza go za darmo utrzymywać.

Młodzieniec nie znalazłszy poparcia u ojca, wpadł w silną depresję. Poczynał on się włóczyć po knajpach, przepijając resztki zaoszczędzonych pieniędzy.

Ubiegłej nocy wrócił do domu mocno pijany. Macocha widząc go w takim stanie kazała mu natychmiast wyjść.

— Ja tu zostanę — odparł jej — zabierzcie mnie stąd na cmentarz!

Nim Małeccy zdołali się zorientować w sytuacji, Wacław wy dobył z kieszeni rewolwer i strzelił sobie w serce.

Gdy runął na podłogę, tracąc przytomność, domownicy natychmiast pobiegli do najbliższego telefonu i zaalarmowali pogotowie. Przybyły lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy w stanie beznadziejnym przewiózł desperata do szpitala okręgowego związku Kas chorych.

udaje się na sesję Ligi Narodów w Genewie.

Wyjazd wojewody stoi w związku z wniesionym przez rząd Rzeszy Niemiec kłej memorjałem do Ligi Narodów w sprawie rzekomego terroru, stosowanego jakoby wobec mniejszości niemieckiej na Śląsku, podczas ostatnich wyborów do sejmiku i senatu.

Wojewoda Grażyński odbędzie podróż z Katowic do Genewy najprawdopodobniej samolotem.

Wojewoda śląski

udaje się samolotem na sesję Ligi narodów

Katowice, 13 stycznia.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych wojewoda śląski dr. Michał Grażyński

Demonstracja bezrobotnych przed magistratem w Sosnowcu

Sosnowiec, 13 stycznia.

Wczoraj zebrały się przed magistratem miasta Sosnowca grupy bezrobotnych. Gdy tłum począł przybierać groźną postawę, zawezwano policję, która demonstrantów rozproszyła.

Zamówienia rządowe w hutach śląskich

Katowice, 13 stycznia.

Jak się dowiadujemy, syndykat hut żelaznych na Śląsku otrzymał zamówienie ministerstwa komunikacji na 25 ton szyn.

Zamówienie to ma być wykonane w najbliższych miesiącach, co prawdopodobnie wpłynie dodatnio na stan zatrudnienia w hutach na Śląsku.

Napad rabunkowy na mieszkanie właściciela sklepu masarskiego

Warszawa, 13 stycznia.

Przy ul. Grochowskiej 22 mieści się sklep rzeźnicki Piotra Oporskiego. Ponieważ interes dobrze prosperuje i w sklepie jest zawsze pełno klientów, wzięli go sobie na oko włamywacze. Liczyli oni, że m'niione święta musiały dać znaczne dochody. Postanowiono zaczekać na odpowiedni moment, kiedy nikogo w domu nie będzie i wówczas złożyć wizytę bogatemu rzeźnikowi.

Włamywacze musieli jednak obserwować swym poświecić kilka dni, bo dopiero wczoraj dokonali najścia na mieszkanie w chwili, gdy była w nim tylko służąca.

O godz. 10 wieczorem zapukano do kuchni. Gdy służąca otworzyła drzwi, rzuciło się na nią dwóch drabów, którzy zagrozili jej śmiercią jeżeli będzie wolać o pomoc. Następnie jeden z nich przystąpił do wylamania zamków u szuflad, skąd zabrał 5000 zł. gotówką i blżuterię wartości 8000 zł., poczem dał znak towarzyszywi i obej czempredzej się ulotnili.

Steroryzowana służąca po chwili do piero wszczęła alarm, było już jednak za późno. Włamywacze zniknęli w ciemnościach. Zarządzony za nimi pościg nie dal rezultatu. Dalsze poszukiwania w toku.

Pamiętajcie:
Wczwartek

 rozpoczyna „EXPRESS“
druk rewelacyjnej powieści

„Rasputin i Carya“

Tragiczna śmierć

woźnego, zdegradowanego na stróża nocnego

Sosnowiec, 13 stycznia.

Wczoraj zdarzył się tragiczny wypadek w kopalni hrab. Renarda. Od dłuższego czasu pracował w tej kopalni w charakterze woźnego Wawrzyniec Galic, Nagórska 1.

Ostatnio zarząd uznał woźnego za niedołężnego do pełnienia swych obowiązków i zdegradował go na stróża nocnego.

Galic tak się przejął swą degradacją, że wczoraj w nocy rzucił się do szubry Joanna na wysokości 3 pięter i poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala na „Renardzie“.

Sosiedzenie rady miejskiej zapowiada się burzliwe

Lódź, 13 stycznia.

Dzisiejsze posiedzenie rady miejskiej zapowiada się niezwykle interesująco i burzliwie. Po za wyborami nowego prezydium rady miejskiej na rok kalendarzowy 1931, rozpatrywane mają być wnioski, dotyczące wzniesienia szeregu nowych budowli przez prywatnych przedsiębiorców w różnych punktach miasta. Od dłuższego już czasu magistrat stosuje pod tym względem wielkie ograniczenia, gdyż opierając się na nieistniejącym jeszcze planie regulacyjnym, odmawia zatwierdzenia planów budowlanych. Przedsiębiorcy odwołali się wobec tego do plenum rady miejskiej, skarżąc się na niewłaściwe postępowanie magistratu.

Ostrą kampanię w tej sprawie podejma przedstawiciele właścicieli nieruchomości w radzie miejskiej.

Wybory w Rosji sowieckiej

Moskwa, 13 stycznia.

W całym kraju odbywają się wybory do Sowietów. Kampania wyborcza odbyła się pod hasłem nastawienia ludności do wysiłku pracy. Na wsi procent głosujących wynosi 70 proc. Ogólna ilość uprawnionych do głosowania w Rosji sowieckiej wynosi 93 miliony.

Walka z handlem żywym towarem

Polska należy do krajów, które najskuteczniej przeciwdziałają wywozowi „białych niewolnic”

Przed kilku miesiącami w Warszawie odbył się międzynarodowy kongres, poświęcony sprawie walki z handlem żywym towarem. Na kongres ten zjechali przedstawiciele niemal wszystkich państw Europy i Ameryki. Omawiano szczegółowo najnowsze metody walki z handlem białymi niewolnikami, działalność władz policyjnych poszczególnych krajów, organizacji kobiecych, misji dworcowych itd.

Handlarze żywym towarem od lat już głównie reflektowali na „towar”, pochodzący z państw słowiańskich. Za polki, czeski, rosjanki, czy bułgarki płacono im najlepsze ceny. Nic więc dziwnego, iż właściciele amerykańskich domów rozpusty posiadali stale w naszym kraju swych dostawców i agentów, którzy nadsyłali im ciągle nowe pensjonariuszki.

W ciągu kilku ostatnich lat zlikwidowała kilkanaście band, stojących na usługach międzynarodowych lupanarów. Władze nasze, starając się zapobiec wywozowi dziewcząt, otoczyli czujną opieką wszystkie większe stacje kolejowe (szczególnie na Pomorzu), jak również i stacje autobusowe.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż nasz drogi ojciec, teść zięć, brat, szwagier i wuj

b. p. JAKUB SZOCHET

przeżywszy lat 53

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi dnia 13 b. m. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ulicy Żeromskiego 77, o czym zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu

STROSKANA RODZINA.

uprasza się o nieskładanie wizyt kondoleńcynych.

Mój syn chce mnie żywcem pochować!..

Tragiczna powieść starszku-inwalidy

Edward Reszke, mieszkaniec Pabjanic, złożył w policji skargę przeciwko swemu 19-letniemu synowi, Janowi. — Jestem kaleka, inwalida — mówił ze łzami w oczach. — Mój synalek nie może się doczekać mej śmierci i znieca się nade mną w nieludzki sposób. Przed kilku dniami, gdy przyszedł do domu, bez żadnego powodu powalił mnie na ziemię i bił pięściami tak długo, dopóki nie straciłem przytomności. Policja, po otrzymaniu tego meldunku, wdrożyła dochodzenie, w wyniku którego młody Reszke został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i stanął przed sądem.

Na sprawę młodzieńca z kolei oskarżał ojca.

— Ojciec chciał mnie wyrzucić z domu i nie dawał mi jeść — opowiadał. Kazał mi pracować. Nie byłem nigdy próżniakiem, ale nie mogłem znaleźć żadnego zajęcia. Zwracałem się do wszystkich fabryk i gdy wracałem wie czorem zgłodniały i zmęczony do wszystkiego, o odcie chował przede mną jedzenie. Oburzało mnie to strasznie i doprowadziło do awantur.

Stary Reszke, który zeznawał w charakterze świadka, twierdził, iż traktował syna jaknajlepiej.

Zeznania świadków były naogół sprzeczne. Jedni z nich mówili, iż wskłkiem zawinił stary Reszke, drudzy zaś wyrażali się źle o oskarżonym.

twierdząc, iż był nierobem i awanturnikiem.

Sąd po wysłuchaniu mów prokuratora i obrony, wydał wyrok, mocą którego Jan Reszke został skazany na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 5 lat.

List zdradził złodzieja

P. Gruszecki odzyskał portfel i pieniądze

W poczekalni jednego z kinoteatrów p. Stefanowi Gruszeckiemu skradziono portfel, zawierający 400 złotych gotówką, weksle oraz dokumenty osobiste.

P. Gruszecki natychmiast po stwierdzeniu kradzieży wszczął alarm, lecz złodziejaska nie zdołał już ująć.

Wdrożone przez policję dochodzenie dało żadnych wyników. Upłynęło kilka dni.

Pewnego wieczoru p. Gruszecki otrzymał list od sprawcy kradzieży. Złodziejaska tłumaczył się przed nim, iż uważa się za porządnego człowieka i z tego względu zwraca mu weksle i dokumenty, które mu się mogą przydać.

TEATR EWJI

„Dobry Wieczór“

Kopernika 16. telefon 184-66.

Dzisiaj i dni następnych

„Od A do Z“

Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16

Początek przedstawień 8 i 10 wiecz.

W soboty niedziele i święta 6, 8, 10.

P. Gruszecki, oglądając niezwykły list, zauważył na drugiej stronie arkusiku papieru dość wyraźnie napisane słowa Marjanna M.

Udał się po raz wtóry do policji i wyraził przypuszczenie, że owa Marjana jest sprawczynią kradzieży, lub kochanka doliniarza.

Policja postanowiła zbadać tę sprawę.

Przebój Paramountowski w języku polskim

Głos Serca

wkrótce w Grand-Kino.

1-szy Dźwiękowy Kino Teatr w Łodzi

SPLENDID

Początek seansów o godz. 6, 8, i 10

Dla naszej publiczności

Niezwykły Upominek w postaci 2 portrety naszej królowej ekranu opatrzone własnoręcznym podpisem **Jadwigi Smosarskiej**

zostaną rozdane pomiędzy Sz. Pub. Wszyscy kupujący w dniu dzisiejszym bilety otrzymują (przy kasie) numerki upoważniające do udziału w ciągnięciu — Ciągnięcie odbędzie się podczas ostatniego seansu. — Wynik ciągnięcia będzie ogłoszony w piśmie.

Dzisiaj 100 proc. monumentalny dźwiękowie polski

NA SYBIR

z naszą królową ekranu

Jadwigą Smosarską

Okazało się, iż w kartotece figurowała niejaka Marjanna Maliniakówna, karana już za występy złodziejskie. Odszukano ją dość szybko.

— To robota mojego dawnego kochanka. Jana Kotuli — oświadczyła. — On mnie porzucił, więc go nie będę „kryła”. Takich lotrów trzeba pakować do kłminalu.

Policja zajęła się z kolei Kotulą. Śledztwo ustaliło, iż był on istotnie sprawcą kradzieży.

Złodziejaska aresztowano. P. Gruszecki odzyskał swe pieniądze.

Sąd skazał Kotulę na rok i 6 miesięcy więzienia.

Przejechanie

Przed domem przy ulicy Przedziałnej 91 został przejechany przez jakiegoś motocyklistę 9-letni Adam Glinkowski, zamieszkały przy ulicy Rawskiej 6. Chłopczyk doznał ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Pogotowie w groźnym stanie przewiozło go do szpitala Anny Marji. Motocyklista zbiegł w obawie przed odpowiedzialnością karną.

— Dźwiękowy —



„Parada Miłości”

Dzisiaj i dni następnych

Zwycieskim pochodem poprzez wszystkie stolice świata, podbił serca i umysły widzów niezrównany król pieśniarzy MAURICE CHEVALIER swym pięknym głosem i czarującymi pieśniami, zachwyca i upaja w arcyfilmie p. t.

W roli pięknej i despotycznej królowej najsubtelniejsze zjawisko ekranu, wiośnlana i uroczą JANETE MAC DONALD. Film ten to pieśń miłosna najpiękniejszej pary kochanków Początek w dni powszednie o godzinie 4-ej po południu, w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-ej w południe.

DZIS PO RAZ OSTATNI OD „A DO ZET”

Teatr „Dobry Wieczór” daje dziś po raz ostatni wielki poisk karnawałowy pod nazwą od A do Zet. Jutro dawno oczekiwana i rewelacyjna premiera wielkiej i politycznej rewii pod nazwą „Wiwat Zakopane”, pióra Szer-Szenia, J. Nella, Ref-Rena i K. Brzeskiego. Ewentementem rewii „Wiwat Zakopane” są gościnne występy Ireny Różyńskiej, artystki teatru Qui pro Quo i Heleny Bożewskiej znanej gwiazdy filmowej. Jutrzejsza premiera wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

Wyniki losowania

PREMII KINO-TEATRU „SPLENDID”

Stosownie do ogłoszeń naszego kino-teatru z dnia 10 b. m. (sobota) i 11 b. m. (niedziela) zawiadamiamy, iż:

- 1) w sobotę dnia 10 b. m. padły wygrane na Nr. Nr. **1090 i 1354**
- 2) w niedzielę dnia 11 b. m. padły wygrane na Nr. Nr. **1137 i 1419**

Posiadacze powyższych numerów prosimy o przybycie w godz. 18 do 21 (6 do 9 wiecz.) do kancelarii naszego kino-teatru, celem odbioru premii, w postaci portretów p. Jadwigi Smosarskiej, opatrzonych w własnoręczny podpis naszej królowej ekranu.

Dyrekcja 1-go Dźwiękowego Kino-Teatru w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20. Tel. 100-50.

Wkrótce nastąpi wybuch

pierwszego dźwiękowego arcydzieła

Cecila de Mille'a p. t.

Dynamit

= gdzie?

ZAKŁAD Tapicersko - Meblowy posiada otomany, tapczony, kozetki, stoły, krzesła, treme, Z. Gabala, Główna Nr 11.

Rasputin i Caryca

— oto jest tytuł nowej powieści „Expressu”...

Jeśli dotychczas wszystkie powieści, zamieszczone przez „Express” cieszyły się uznaniem Czytelników dzięki swej sensacyjności i żywej, nowoczesnej technice pisanja gazetowej powieści, dzięki skomplikowanej, zawrotnej w temple swem, pomysłowej i interesującej treści, to tym razem powieść „RASPUTIN I CARYCA”

stoi na najwyższym poziomie sensacyjności...

„RASPUTIN i CARYCA”

— to już nie powieść nieomal, to sensacyjny barwny, porywający film życia... Tyle w niej prawdy historycznej, tyle plastyki, tyle patosu, uczucia, bólu i łez, tyle grozy; tyle erotyki płomiennej, tyle talentu powieściopisarskiego i bogactwa.

„RASPUTIN i CARYCA”

— dzieje podłości i wielkości ludzkich dusz tajemniki nieprzeniknione cesarskich dworów Petersburga i Wiednia, węzeł intryg miłosnych i szpiegowskich, potężne sceny wojny frontowej, gdzie miliony ludzi padały pokotem, jako ofiary nikczemnej dworskiej zdrady...

Kim był Rasputin?

Zagadka historii złowieszczy cień genialnego chama nad państwem carskich niewolników... Największy erotoman i sadysta świata, czarownik, hipnotyzer, łotr i geniusz... Uwodziciel królów, gwałciciel królowien, pałający żądzą nigdy nienasyconą samozwańczy młoch... Oszust i świętokradca, cudotwórca i prorok, pijak i mędrzec... Wielkie Bydłę Rosji i najcudniejszy wykwit utajonych sił, drzemających w ludzkiej istocie.

Kim była Caryca?

Pani milionów nieprzeliczonych wiernego rosyjskiego chłopstwa, władczyni największych bogactw świata, kobieta wyniosła i dumna, uniozona służka Rasputina — chama, Niemka — caryca Wszechrosji, matka nieszczęsna, drżąca o życie dziecka, żona człowieka słabego, niewiasta o niezaspokojonych instynktach ciała, człowiek o stu twarzach i stu duszach...

„RASPUTIN i CARYCA”

— ta powieść o prawdziwym tle i rzeczywistych konturach, o niezrównanej fantazji poetyckiej i nieprzeciętnej obrazowości opisu — da wszystko, czego żąda od niej nowoczesny czytelnik. Przykuwa uwagę, emocjonuje i wzrusza, niekiedy rozśmiesza do łez. Tyle w niej werwy, życia, humoru, tragizmu i prawdy... Tyle wspaniałej liryki i potężnego, łamiącego wszelkie konwenanse erotyzmu... Tyle bogactwa malarskiego, piękna i realizmu... Tyle frapującej intrygi i niespodzianek.

„RASPUTIN i CARYCA”

— ten tytuł powieści już po kilku odcinkach, zamieszczonych w „Expressie”, znalazł się na ustach wszystkich, wstępny bojem zdobył sobie odrazu popularność i rozgłos. Na żadną z naszych dotychczasowych powieści nie zwracaliśmy takiej uwagi Czytelników, tak doniosłe nie podnosiliśmy jej walorów. Powieść „RASPUTIN I CARYCA” warta jest tego. Nie zawiedzie oczekiwań Czytelnika, a odwrotnie, przewyższy je stokrotnie.

„Rasputin i Caryca” zdobył dla „Expressu” DRUGIE STO TYSIĘCY CZYTELNIKÓW — tego jesteśmy pewni. Powieść jest ilustrowana dłonią znakomitego artysty - malarza Stanisława Dobrzyńskiego.

NA KARNAWAŁ
Pod kolor sukni farbujemy wszelkie obuwie, również na złoto i srebro oraz odświeżamy lakierki. Ponadto wszelkie wyroby skórzane, jak: torebki, teki, kurtki i palta wypłowiałe, matowe i pognieczone śniegowcem odnawiamy takim kosztem. Reperacja obuwia i śniegowców na miejscu.
Mechaniczna Farbiarnia „JEDYNA”,
Piotrkowska 196, tel. 184-50.

Dr. med. H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 34
telefon 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w. niedziele i święta od 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. H. KRAUSKOPF
Akuszerka i choroby kobiece
ZGIERSKA 16, Tel. 113-47
od 4-7.

Doktor Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8. w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermia, Elektroterapia.
Południowa 28 — tel. 201-93
Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz.
W niedziele od 9-1, pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Primeros
PREZERWATYWY
Tkaczki
na Crepe de chine i Georgette
POTRZEBNE.
Zgłoszcie się do f. M. L. Apfeld, Kołobrzan 55.

KINO-TEATR „SŁOŃCE”
Napłórkowskiego 28
Dziś i dni następnych.
Douglas Fairbanks
wystąpi we wspaniałym obrazie p.t.
Łodziej z Bagdadu
Następny program „RAMONA”
W niedziele i święta od godz. 3-ej gra cała orkiestra. Początek w dni powszednie o 5 pp., w soboty o 3, w niedziele o 1-iej.
POTRZEBNA bufetowa w średnim wieku do samodzielnego prowadzenia piwiarni u samotnego z kaucją ludzka poręczeniem. Przejazd 33.

KINO - TEATR „ZACHĘTA”
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH:

Dr. med. S. LIEBESKIND
akuszer-ginekolog
Zawadzka 6, tel. 216-66
przyjmuje od 4-6 pop.

Dr. med. L. Liebeskindowa
choroby dzieci
Zawadzka 6, tel. 216-66
przyjmuje od 3-5 pop.

Dr. med. Halfrecht
Chor. skórne weneryczne
Piotrkowska 10
Przyjmuje 8-9 r. i 8-9 wiecz.
W niedziele i święta 9-1.

Poszukuje się dziecka
w wieku od 6-8 lat do kompletu języ. francusk ego na godziny popołudniowe
Zgłoszenia telefonicznie 121-41, rano do godz. 12-iej i od 4-5-iej po połudn.

Dr. S. Lewkowicz
Chor. skórne weneryczne, płciowe
Konstantynowska 12
Tel. 155-52
Przyjmuje od 9-1 do 8-8 Dla pań od 4-5.
Dla niezamożnych. CENY LECZNIC

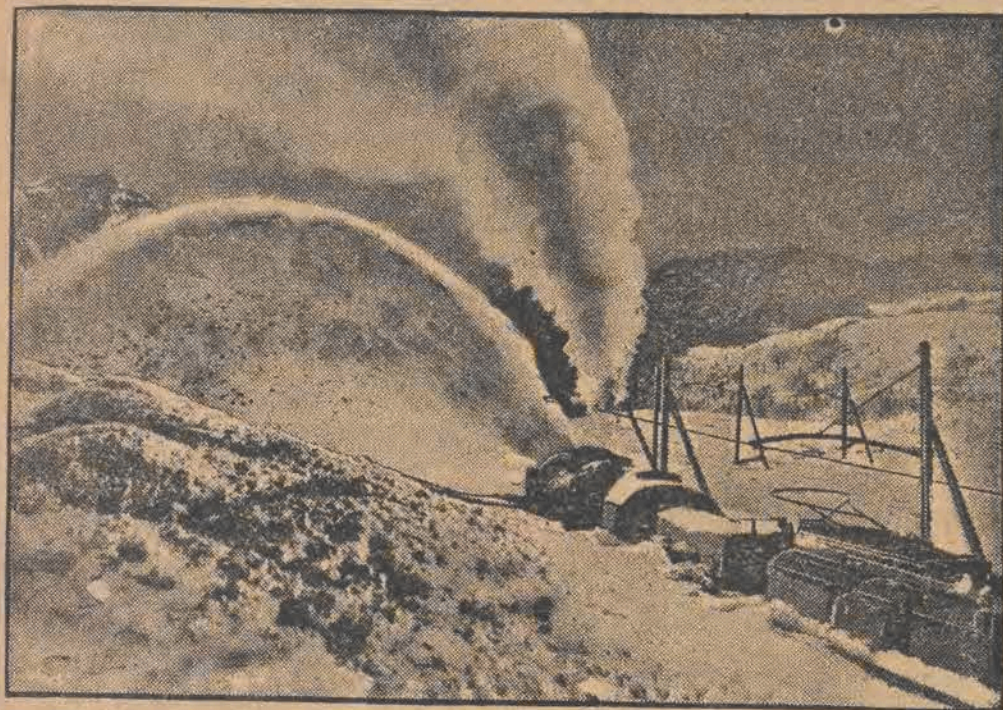
Dr. med. NEUMARK
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, diatermokoagulacja oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 175-50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

Dr. med. Łagunowski
Powrócił.
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Trauduła)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-iej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godziny przyjęć od 4-7 wieczór

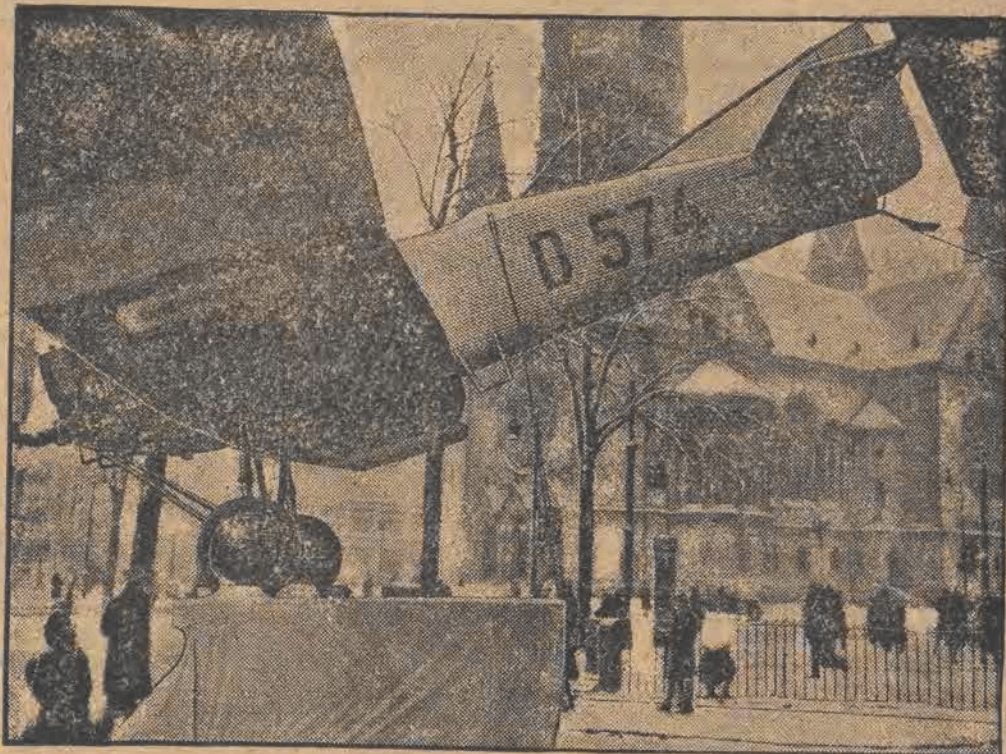
MOTTO: Nie pożałuj żony bliźniego swego. Wielki dramat. Najpotężniejsza siła sięgająca do głębi dusz ludzkich arcydzieło p. t.
„POWROT Z NIEWOLI”
w rolach głównych DITA PARLO i GUSTAW FROELICH. — Są dwa uczucia, między którymi mostu zbudować nie sposób. — Przyjaźń i miłość. Dwoje przyjaciół i kobieta. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł., w sobotę niedziele i święta o godz. 12 w pol. Doborowa orkiestra pod kier. J. Stefańskiego. — Sala dobrze ogrzana. — Następny program „MIŁOSNY SZEPT NOCY”.

Walka z zaspami śnieżnymi na kolejach.



W Alpach szwajcarskich spadły tak wielkie śniegi, iż uniemożliwiły całkowite kursowanie pociągów. Na tory kolejowe skierowane zostały olbrzymie pluży śnieżne, które utorowały drogę pociągom.

Reklama filmowa w Berlinie



W kinach berlińskich demonstrowany jest film p. t. „Z Byrdem na biegunie południowym”. Do reklamy ustawiono na placu, przed wejściem do kina, model samolotu naturalnej wielkości.

Olbrzymi pożar w Stanach Zjednoczonych.



Wskutek eksplozji w laboratorium fotograficznym dziennika „Baltimore Post” w Baltimore, w Stanach Zjednoczonych, powstał olbrzymi pożar w gmachu redakcyjnym, który spowodował milionowe straty.

Zgon Claude'a Aneta.



W Paryżu zmarł wybitny pisarz francuski Claude Anet, w wieku lat 52. Prawdziwe nazwisko Aneta brzmi Jan Schopfer. Był on naturalizowanym we Francji, szwajcarem.

Miejsce spotkań o mistrzostwo hokej'owe.



Pod Berlinem zbudowano wielki tor hokej'owy, na którym w dniach 17 i 18 stycznia odbędą się spotkania drużyn sportowych o mistrzostwo hokej'owe Niemiec.

Choinka króla Jugosławii



W Jugosławii święto Bożego Narodzenia obchodzą w dniu 7 stycznia, według obrządku grecko-katolickiego. Choinkę do pałacu królewskiego przywieziono w specjalnym powozie galowym, któremu towarzyszył orszak wojskowy.

Płyty gramofonowe w automatach.



W poczekalni jednego z kinoteatrów londyńskich ustawiono automat, z którego, po wrzuceniu monety, wyskakuje płyta gramofonowa. Płyty te są niepekające, nie łamiące się i zrobione ze specjalnej, bardzo lekkiej masy.

Zniesienie niewolnictwa w Liberji.



Rząd Stanów Zjednoczonych wystosował do murzyńskiej republiki Liberji notę, w której domaga się natychmiastowego zniesienia niewolnictwa. Nota ta spowodowała ustąpienie prezydenta Liberji, Kinga.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00, 180-80. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68,148.

Oddziały: KRAKÓW: ul. Pijarska 4, tel. 165-00. KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9. SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski ul. 3-go maja Nr. 23. BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, Malachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzien. J. Hławski, 3-go Maja 4.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 49 Redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak.